

Amerykanie sprzedają kota w worku „Dolarium Trumans”

choroba, która opanowała część świata Adwokat niemieckich morderców urabia opinię Izby Reprezentantów

NOWY JORK. (Obs. wt.). W Białym Domu odbyła się konferencja, w której wzięło udział kilku najwyższych urzędników amerykańskich z ministrem Marshallm na czele. Na konferencji tej omawiano sprawy, związane z planem pomocy Europie, jednak nie podano do wiadomości ani treści ani wyniku tych tajemniczych narad.

Natomiast na późniejszej konferencji prasowej wicepremier spraw zagranicznych Lovett oświadczył, że rząd nie zamierza przedstawić planów pomocy na najbliższym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów i senatu. Posiedzenie odbędzie się w poniedziałek. Ko-

misionem będzie jedynie przedstawienie „punktu widzenia” ministerstwa spraw zagranicznych oraz różne mniej ważne zaalecenia wstępne.

Niezależnie od decyzji rządu w tej sprawie oczekuje się z dużym zaskakowaniem oficjalnego sprawozdania, jakie ma złożyć 10-osobowa komisja izby reprezentantów, która w ciągu przeszło dwóch miesięcy odbywała podróże po Europie celem zapoznania się z jej potrzebami. Od tego sprawozdania zależy będzie w dużej mierze stanowisko, jakie zajmie kongres odnośnie tzw. planu Marshalla.

Ten „New Republic” donosi, że prawdziwym autorem tego pomysłu jest Allen Dulles, uważany przez przemysłowców amerykańskich za eksperta w sprawach europejskich.

Znającość ta wywodzi się z bardzo oryginalnych źródeł. Dulles już na długo przed wojną pośredniczył między kapitałami amerykańskimi i przemysłem niemieckim, któremu starał się o pożyczki. Jest on również dyrektorem firmy bankowej w Nowym Jorku „Henry Schroeder”, która poprzez bliskie i nie zawsze czyste kombinacje współpracowała ściśle z firmą Schroeder-

rów w Kolonii i Londynie. Firma ta na terenie USA reprezentowała interesy Trzeciej Rzeszy.

Dulles jest również współwłaścicielem firmy „Cromwell i Sullivan”, która w czasie wojny występowała przed sądami amerykańskimi w roli adwokatów niemieckich firm przemysłowych, m. in. I. G. Farbenindustrie. Obecnie Dulles jest czołowym reprezentantem rehabilitacji Niemiec i nie ulega wątpliwości, że jego propozycje pójdą w kierunku możliwie najszybszej odbudowy przemysłu niemieckiego.

Dowodem na to, że przemysł amerykański istotnie interesuje się coraz bardziej przemysłem niemieckim, jest to, że wkrótce ma wyjechać do Stanów Zjednoczonych pięciu przemysłowców niemieckich, którzy jako pierwsi Niemcy uzyskali prawo udania się do USA. Przemysłowcy ci pozostaną jakiś czas w Stanach

Zjednoczonych, aby nauczyć się tam sztuki zwiększenia rentowności swych przedsiębiorstw. Oczywiście jasne jest, że ta zwiększona rentowność ma przynieść ostatecznie korzyść przemysłowcom amerykańskim.

GENEWA. Dziennik szwajcarski, wychodzący w Egipcie w języku francuskim, „Glos Genevy”, ogłosił artykuł, w którym wyraża się, że cały świat opanowała choroba „dolarium Trumans”.

Również w Szkocji Partia Pracy poniesie straty

LONDYN. (Obs. wt.). Wyniki wyborów samorządowych w Szkocji wykazują, podobnie jak w Anglii i Walii, znaczny spadek ilości mandatów, jakie przypadły Partii Pracy. Ogółem Partia Pracy zyskała mandatów w 8 okręgach, straciła natomiast w 74, w Glasgow stracono 3 mandaty, co pociągnie za sobą utratę większości.

Partia konserwatywna wydała oświadczenia, w którym zaprzecza, jakoby powodem strat Partii Pracy była apatia wyborców, jak to przedstawiano ze strony Partii Pracy.



Uroczystość odsłonięcia pomnika — grobowca Ignacego Daszyńskiego w Krakowie stała się wielkim wydarzeniem nie tylko dla całej Partii ale i dla całej klasy robotniczej. Kamienne popiersie wielkiego trybuna ludu wykonane przez pracowników fabryki w Boch-
ni, wręczył delegat bocheńskich robotników dr Bolesław Drobnerow.

Grecja ma ci wode także na Środkowym Wschodzie Goślowne zaprzeczenia grecko-tureckie

KAIR. Poselstwa greckie i tureckie w Kairze demontują wiadomości, podane przez gazetę „Al Misiir”, jakoby między tymi poselstwami a egipskim ministerstwem spraw zagranicznych odbyły się pertraktacje w sprawie

utworzenia obronnego bloku Środkowego Wschodu.

Gazeta ogłosiła wprawdzie zaprzeczenie lecz jednocześnie utrzymuje swe twierdzenie i oświadcza że

1. rząd grecki kilkakrotnie próbował dowiedzieć się, poczynając od sierpnia, u przedstawicieli rządu egipskiego, jakie są możliwości udziału Grecji w systemie obronnym Środkowego Wschodu.
2. poseł turecki w ostatnim wywiadzie sam mówił o utworzeniu Ligi Arabskiej na wszystkie kraje Środkowego Wschodu.
3. egipski minister spraw zagranicznych rozpatruje zaproszenie bloku Środkowego Wschodu w świetle sprawozdania poselstwa egipskiego za granicą.

PARYŻ. Powstający greccy wysłannicy w powietrze most kolejowy na linii Necresia Dubon w tej części szlaku Stambuł — granica bułgarska, która przebiega terytorium Grecji. Most wylciał w powietrze tuż po przejeździe rządowego transportu wojskowego. Ruch na tej linii, po której kursuje ekspres simonliński, zostanie prawdopodobnie przerwany na czas dłuższy.

Mikołajczyk wraz z towarzyszami okradł kasę NKW PSL!

Bryja i Hulewiczowa zatrzymali po przekroczeniu granicy

WARSZAWA. W związku ze zgłoszeniem przez posłów PSL — Bańcyska i Wójcika faktu ucieczki Mikołajczyka i towarzyszy, organa bezpieczeństwa politycznego podjęły w wyniku którego zatrzymano po przekroczeniu granicy polsko-czechosłowackiej Bryję Wincentego, byłego skarbnika NKW PSL, Hulewiczową Marię, sekretarkę osobistą Stanisława Mikołajczyka, zamieszkałą z nim wspólnie aż do chwili ucieczki oraz Dąbrowską i innych osób za przetrzymanie w tej sprawie. Dochodzenie w sprawie ucieczki Mikołajczyka trwa i jak się dowiadujemy, ujawnia coraz to nowe interesujące momenty tej polityczno-kryminalnej afery.

Wobec prób występowania Mikołajczyka za granicę St. Mikołajczyka, W. Bryję, K. Baginińskiego, St. Korbońskiego stanowi przestępstwo przeciw państwu i narodowi polskiemu.

Zatrzymano Bryję zeznał, że jeszcze w dniu 12 września br. za zgodą Mikołajczyka przywłaszczali sobie 1.000 dolarów papierowych, 1.400 dolarów w złocie, z czego część ukrył u swojej rodziny we wsi Mrówczyn, pow. Nowy Targ. Ponadto Bryja przyznał się, że w porozumieniu z Hulewiczową, wykorzystując swoją funkcję skarbnika, w dzień ucieczki zabral z kasy NKW PSL 300 dolarów.

Dochodzenie w sprawie dochodzenia ustalę, że ucieczka Mikołajczyka i towarzyszy została ukartowana we współpracy z pracownikami dyplomatycznymi jednej z ambasad w Warszawie i zrealizowana przy ich czynnej i bezpośredniej pomocy. Te wyniki dochodzenia pokrywają się z zeznaniami Hulewiczowej, Bryji, Dąbrowskiej i innych osób za zatrzymanych w tej sprawie. Dochodzenie w sprawie ucieczki Mikołajczyka trwa i jak się dowiadujemy, ujawnia coraz to nowe interesujące momenty tej polityczno-kryminalnej afery.

OBYWATELE!

30 lat temu Wielka Rewolucja Październikowa rozwalila brame carskiego węża, rozpoczynając na jego gruzach budowę państwa demokratycznego w świecie — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Jednym z pierwszych aktów nowego państwa socjalistycznego był dekret o pokoju i deklaracja o prawie każdego narodu do niepodległości i suwerennego bytu, która zdecydowała o odzyskaniu przez naród polski po 150 latach niewoli — upragnionej niepodległości.

Zbudowawszy wytrwałym wysiłkiem robotnika, chłopca i inteligenta pojęcie swego państwa, Związek Radziecki stworzył siłę pokoju i postępu, która w bohaterskich zmaganiach z ludzkością hitlerowską ocalila narody Europy przed zagładą, a nam po raz drugi w ciągu trzyletniej okupacji uratowała niepodległość i umożliwiła powrót narodu polskiego na przetrzęsione ziemie piastowskie.

Dziś, gdy na tych ziemiach budujemy przyszłość i potęgę Polski Ludowej i pałmy przy podziwianiu na bratnie narody Związku Radzieckiego, odbudowujemy zniszczoną przez wroga Ojczyznę, szczególnie cenną staje się dla nas przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego.

Naród Polski w tej twórczej pracy nad zaleceniem strasliwych ran, zadanych przez krwawego okupanta, łączy się z narodem Związku Radzieckiego w niezmiennej wolę ugruntowania sprawiedliwego, demokratycznego pokoju między suwerennymi narodami.

Konsekwentnie i zdecydowanie prowadzona przez Związek Radziecki i areszt międzynarodowej walki o sprawiedliwy pokój przeciwko podżegaczom do nowej rzezi wojennej, przeciwko dążeniom do odrodzenia naszego śmiertelnego wroga — imperializmowi niemieckiemu — jest również naszą walką, jest walką o dobrobyt i szczęście narodu polskiego.

Dlatego 7 listopada, w dniu XXX Rocznicy Rewolucji Październikowej dzielimy radość i dumę Związku Radzieckiego z urzeczywistnieniem tych ideałów, które przed trzema laty postawił przed sobą i łączyły się z Nim w twarde przekonanie, że idea pokoju między narodami, idea sprawiedliwości społecznej zwycięży ciemność siły faszyzmu i reakcji.

Niech żyje Związek Radziecki — nasz największy sojusznik i najeńszczyźniejszy przyjaciel!

Niech krzepnie i rozwija się przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego!

Wojewódzki Komitet Obywatelski Obchodu
XXX Rocznicy Rewolucji Październikowej.

TO mówi PPS

Weryfikacja członków PPS zarządza przez władze naczelne Partii jest w pełnym toku. Za pośrednictwem pełnomocników akcji weryfikacyjnej można było poczynić sugestie, które znacząco wpłynęły na całość pracy w terenie. Tam, gdzie jest wiadomości o aktywności, składającej się z dobrej ideowo i organizacyjnej przydatności, towarzyszącej akcja jest nie tylko postawiona w należyty sposób, lecz postępy jej pozwalają mieć nadzieję, że będzie zakończona przed terminem.

Gorzej dzieje się tam, gdzie ten niezadowolony jest dobrych akty wistów. Robota nie posuwa się naprzód i zachodzi obawa, że nie będzie na czas zakończona. W takich wypadkach trzeba wywrócić wszystkie organizacyjną, gdyż żądnych opóźnień w terminach akcji weryfikacyjnej być nie może. Jest to ważny czynnik sprawności organizacyjnej aktywności partyjnej.

Tudno sobie wyobrazić, aby kierownicy partyjny w terenie dali sobie radę z tak ważnymi zagadnieniami, jak popularizacja ustatku Rady Naczelnej lub uchwały CKW, czy też z najbardziej żywymi zagadnieniami naszej polityki gospodarczej, której realizacja zależy w dużym stopniu od pracy uświadamiającej aktywności partyjnej — jeżeli nie będą u niej dać dowodu wewnętrznej gotowości mobilizacyjnej Partii.

Gorsza od nieudolności jest zła wola. Są ośrodki, w których akcja weryfikacyjna natrafia na trudności innej natury niż organizacyjna. Tym ośrodkami winny są się wojewódzkie komitety PPS, przez szeroko zakrojone akcje skoleńowa trzeba usunąć brak uświadamienia politycznego i ideowego. Natomiast przeciw członkom Partii, którzy wykazują złą wolę i odnoszą się niechętnie do sprawy weryfikacji musimy występować z całą bezwzględnością i surowością, aby usunąć z szeregu partystów te wszystkie elementy, które przeszkadzają w pokojowym budownictwie naszej gospodarki narodowej.

Bomba w wiedeńskim metro Tylko jedno państwo w Palestynie proponuje podkomisja ONZ

WIEDEN. W metro wiedeńskim wybuchła bomba, zawierająca wielką ilość ulotek, które przez wybuch zostały rozrzucone na dużej przestrzeni. Ulotki wydrukowane są w języku węgierskim i wyrażają gwałtowny protest przeciw antysemickiej polityce Wielkiej Brytanii.

Autorem ulotek przypisuje się powszechnie organizacji żydowskiej Hagana.

NOWY JORK. Podkomisja numer dwa, utworzona przy komisji ONZ do spraw Palestyny, zatwierdziła projekt utworzenia jednolitego państwa w Palestynie. Ostateczna redakcja tego projektu zostanie ukończona dzisiaj rano, w czasie ostatniego posiedzenia podkomisji, w której, zasiadają przedstawiciele państw arabskich i muzułmańskich.

Projekt przewiduje utworzenie jednego i niezależnego państwa państwowego, w którym wszystkie narodowości, zamieszkujące ten kraj, miałyby zagwarantowane równe prawa i swobody.

W najbliższym czasie — powiedział Tsaldaris — Grecja wysłała do Izraela duże ilości broni, które w tym czasie są w drodze do Palestyny. W tym czasie Tsaldaris zapowiedział także, że rząd otrzyma pożyczkę na zbrojenia w wysokości 30 mil. dolarów.



Cyniczne wyznanie Tsaldarisa: USA pomogą rozbić partyzantów

ATENY. (Obs. wt.). Jak donosi amerykańska prasa grecka, Tsaldaris po powrocie z Nowego Jorku, gdzie zabiegał o dalszą pomoc Stanów Zjednoczonych, potrzebną do zwalczania demokratycznej armii greckiej, wyraził swoje zadowolenie z rezultatów podróży.

Na konferencji prasowej o-

świadczając, że udało mu się zainteresować Stany Zjednoczone jeszcze bardziej sprawą walki z partyzantami. Zdaniem jego rząd amerykański przywiązuje dużą wagę do tego zagadnienia i popiera całkowicie rząd grecki, który może zawsze zwrócić się do Stanów Zjednoczonych o pomoc.

W najbliższym czasie — powiedział Tsaldaris — Grecja wysłała do Izraela duże ilości broni, które w tym czasie są w drodze do Palestyny. W tym czasie Tsaldaris zapowiedział także, że rząd otrzyma pożyczkę na zbrojenia w wysokości 30 mil. dolarów.

Józku i Walerku



— Dobra jest robota przy tym sprzątnięciu parków miejskich — co?



— Poznoście jeszcze chłopaki wszystkie ławki do szopy, tylko raz dwa, bo już nie długo czwarta.



— O! a co tu zrobić z tym ławentem?



— Przerywać nie wypada, a ławkę zabrać trzeba bo pan majster czeka.



— Nie ma tnej rady.



— Nie chcieliśmy tym pastwu niegrzecznie przerywać, ale zdaje się już skończył.

Najstarsi ludzie w Polsce

nie pamiętają takiej suszy

Czy będzie powódź?

Potrzebna nam łagodna zima

Takiej suszy, jaka ogarnęła kraj, nie było już od kilkudziesięciu lat. Wiosna tegoroczna jak również lato były wyjątkowo suche, lecz jesień pobiła dawno nienotowane rekordy braku opadów.

NAJSTARSZY W POLSCE NIE PAMIĘTAJĄ TAKIEJ SUSZY

We wrześniu w Polsce było średnio 50% mniej opadów niż w latach ubiegłych o tej samej porze, a w niektórych miejscowościach jak Żelona Góra o 78%, a w Chelmie Lubelskim nawet 88% mniej. Później wypadki podobne. Susza jestenna odbiła się już na oziminach. Tam, gdzie siew był głęboki maszyny oziminy weszły normalnie, tam gdzie był siew płytki — ręczny siewca często wcale nie kielkowała.

POŻARÓW NIE WIĘCEJ...

Na szczęście susza nie odbiła się na zwiększeniu liczby pożarów. — Pożarów w kraju nie mamy więcej niż w latach ubiegłych — mówi w Głównym Urzędzie Ochrony przed pożarami i innymi klęskami w Min. Adm. Publ. — Latem może było pożarów więcej niż normalnie, ale to była już inna sprawa — pożar, uprawiany przez Niemców, którzy opuszczając kraj podpalali nasze lasy.

BRĄK 10 CENTYMETROWY WODY

Susza odbiła się bardzo znacznie na stanie wody na rzekach, a co za tym idzie i na żegludze. „Żegluga Państwowa” informuje iż wskutek

nienotowanego od lat niskiego stanu wody, żegluga w górę rzeki została całkowicie wstrzymana, ponieważ na miejscach najłagodniejszych (przebiegach) stan wody wynosi 65 cm. Najniższe zaś statki należące do „Żegluga”, jak „Kracławice”, „Kraców” i inne, potrzebują co najmniej 75 cm zanurzenia.

W dół Wisły jest sytuacja nieco lepsza. W Nowym Dworze i innych najniższych miejscach nie brak owej niezbędnej 75 cm głębokości. Skie-

rowano tam najniższe statki, tak, że komunikacja pasażerska do Włocławka odbywa się jedynie z małymi opanieniami. Na linii Gdańsk — Elbląg i na jeziorach Mazurskich, gdzie kursują śrubowce „Krynica”, „Podolanin” i „Świętłan”, stan wody jest dostateczny.

Ruch towarowy Żegluga Państwowej odbywa się na szczęście w dół rzeki. Pomiedzy Toruniem i Gdańskiem kursuje 20 statków towarowych i holowników, wiozących bu-

raki i cukier, przeznaczony na eksport.

CZY BĘDZIE POWÓDŹ?

Już w zeszłym roku podobna sytuacja doprowadziła w następstwie do lokalnych powodzi. Niskie stany wody na rzekach po zamrażnięciu spowodowały groźne spływy. I w tym roku wobec niskiego stanu wody — możliwości zatorów na rzekach, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę części mostów i wraki, które leżą na dnie rzek. Potrzebna jest więc łagodna zima.

Nowa wielka fermentownia tytoniu

Wiceminister Skarbu — prof. dr Leon Kurowski wizytował w Grudziądzu budowę wielkiej fermentowni Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Budynek fermentowni, o 4 kondygnacjach, będzie miał 176 m długości, 24 m szerokości. Muru wyciągnięto już do wysokości drugiego piętra, mimo iż roboty rozpoczęły się dopiero przed dwoma miesiącami, a całość oraz budowa z wyposażeniem będzie gotowa w roku 1948. Fermentownia przerabiać będzie 4 miliony kg surowca tytoniowego rocznie. Zakłady PMT w Grudziądzu będą miały wielkie znaczenie dla rozwoju pomorskiego okręgu plantacji tytoniu.

„Barkarola”



Kreacja firmy L. Mendel, wielkiego domu mody w Paryżu — sukienka wieczorowa „Barkarola” z fioletowego satynu, ozdobiona pasem z kamizdów różnokolorowych, z okryciem z rymizyli.

Objechał świat dookoła

nie wydając ani grosza

Jak dziennikarz angielski wygrał zakład

Jak podaje hamburski „Die Welt” — pewien dziennikarz angielski założył się, że objedzie Europę nie wydając ani grosza. Jego zdaniem trzeba jedynie dostosować się do ruchu walut. „Z 25 funtami angielskimi w kieszeni udał się z Londynu do Paryża, zmienił tam całą sumę na francuski i uzyskałszy 20 tys. franków przejechał z tego osiem tysięcy w tydzień. „Auto-stopem” dojechał do Grenoble, gdzie zmienił pozostałe dwaście tysięcy franków na 36 tys. lirów włoskich. Z tego wydał 6.000 podczas trzydniowej podróży do Bari, skąd za osiem tysięcy dostał się do Aten na greckim parowcu, kupiwszy jeszcze przedtem za 22 tys. lirów 6 „napoleonów” (tzn. francuskich złotych monet 20-frankowych).

W Atenach mieszkał przez tydzień w najbardziej eleganckim hotelu „Grande Bretagne”, co go kosztowało dwa „napoleony”. Pozostałe cztery wymienił na 700.000 drachm. 100.000 zapłacił za przejazd do Port Said, za 600.000 kupił zaproponowane mu na statku 12 tys. franków francuskich. Za to znowu dostał w Kairze 84 funty egipskie.

Pobyt w Egipcie pochłoniął 68 funtów. Ponieważ mógł dostać się darmo pustym transportowcem do Palestyny, wydał pozostałe 16 funtów na dwie brytyjskie złote monety, które podczas podróży powrotnej do Francji wymienił zaraz po wyjściu na brzeg w Tulonie na 16 tys. franków. Po powrocie do Londynu pozostało mu jeszcze 12 tys. fr., które

po kurse urzędowym wymienił na 25 funtów szterlingów. Podróżował przez pięćdziesiąt dni, przebył z całym zadowoleniem i ze wszystkimi przyjemnościami 15 tysięcy kilometrów i nie wydał ani pensa. Wygrał chwalenbnie zakład, który przedsięwziął, aby wyjechać objędną podróżą w obecnym zamęcie walutowym.

Spódniczki dzwony i spódniczki kwiaty

Cienka jak osa ale okrągła w biodrach

Gwiazdy filmowe usiłują upodobnić się do naszych prababek

Dla praktycznych naszych kobiet załadniających biura i fabryki moda hollywoodzka nie była i nie będzie nigdy wzorem. Zaczarowany świat kobiet interesuje — strojnych i barwnych może zachwycić tylko na ekranie. Niemniej każda kobieta uważa się zarówno urodą jak i płoteczka hollywoodzkimi. Chętnie więc dowiemy się, co w tym sezonie noszą najstrojniejsze gwiazdy.

Po południu gwiazdy hollywoodzkie noszą w tym roku sukienki przeważnie czarne, sięgające do połowy łydek, zachwycające miękkością tkanin i całą masą ozdób: haftów i koronek. Długość spódniczki 30 cm. od ziemi, a niektóre sięgają nawet kostki. Spódnice tych sukien są przesłizne i

pleziernie różnorodne: są więc spódniczki - dzwony i spódniczki - kwiaty, zrobione z rozchylających się w dół płaskich lub krętych, jedwabnych a nawet futrzanych.

Evelyn Keyes nosi spódniczkę w kształcie amfory, szeroką w biodrach a zabraną pod kolanami szerokim pasem aksamitnych aplikacji. Spódnica sukienki Denisy Durbina to istny tulipan: poszerzona drapowaniem w biodrach — opada na dół zwężającą się płatkami, przybierając kształt kielicha.

Każda sukienka stylizuje w inny sposób sylwetkę, która zgodnie z ostatnimi nakazami mody hollywoodzkiej winna być pełna w biodrach, szczupła w blusie a w taliu takwa jak osa.

Gwiazdy filmowe podkreślają w sukienkach popołudniowych szczegóły swych bacznie zgrabnych postaci: są sukienki w biodrach — ale o wąskich barkach i pusty, miękki draperie! Na blusie płaskie są także draperie, często naszywane jeszcze lśniącej cekinami, lub bogato haftowane.

Niektóre sukienki podchodzą z przodu pod szyję, otwierając się na karku długim rozchyleniem wąskiego dekoltu. Inne mają wycięcie w karku, ozdobione pasmanterią lub sztużem.

Grace Garson leżące modę du-

gich fartuchów, opadających swobodnie z przodu a z tyłu podartych w górę, nierzmiu fartuchy prakce.

Jeśli sukienki są bogate przez swój krój, draperie i klosze, to przeważnie nie ozdabia się ich ni-

czym więcej, jeśli natomiast krój ich jest prosty pokrywa się je szerokimi pasmanami haftów, najmodniejsze są w Hollywood hafty, zastępujące pasek lub rozrzucone niby szeroka plisa w dół spódnicy. Jest to bardzo praktyczne gdyż w ten sposób łatwo jest podwyższyć każdą zeszłoroczną sukienkę.

Ala moda, której hollywoodzkie prababki była surowa i niewdzięczna, gwiazdy hollywoodzkie przyjęły w tym sezonie tylko jej zasadnicze linie, bogactwem ozdób, haftów i draperii przekształcając stylową, prozaiyczną sukienkę w czystą, fantazyjną, prawdziwie kobiecą model.

Już niedługo Szczecin połączy się ze światem

W chwili obecnej port szczeciński posiada stałe połączenie jedynie ze Szwecją. Na linii tej kursuje statek „Okcywie”. W najbliższym jednakże czasie zostaną uruchomione trzy dalsze linie żegludowe, które dadzą Szczecinowi połączenie z całym światem. Jak podaje Polski Związek Marklerów Okrętowych w Szczecinie, dotychczasowy okrętowy ruch w porcie Szczecin — Kopenhaga. Statki na tej linii będą kursowały co 10 dni jak tylko znajdą się towary do załadunku, a później nawet i częściej.

Holenderskie towarzystwo okrętowe uruchomi linie żegludową pomiędzy Szczecinem a Amsterdamem, Rotterdamem, Antwerpią i Hamburgiem. W roku 1948 uruchomiona zostanie linia żegludowa Szczecin—Lon-

dyn przez linie angielskie. W Londynie będzie można dokonać załadunku towarów do wszystkich portów świata.

Zachodnie Niemcy mają żywność

LONDYN. Podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych Mayhew oświadczył w Izbie Gmin, że zapasy zbóż chlebowych w szeregach anglosaskich są wystarczające, by w okresie zimowym utrzymać racje żywnościowe dla ludności niemieckiej na dotychczasowym poziomie.

Czy pamiętacie małą Shirleykę?

Dziś poważna mężatka

szydełkuje w rogowych okularach i chodzi na sentymentalne filmy

Czy wiecie kto to jest pani John Agny? To Shirley Temple, która wyszła za mąż za sympatycznego młodzieńca o tym nazwisku. Shirley jako mężatka usiłuje zachowywać się bardzo poważnie; gdy czyta lub szydełkuje — co jest jej wielką pasją — wkłada na nos okulary w złotych oprawkach. Jej ulubionym kolorem pozostaje ciągłe niebieski we wszystkich odcieniach.

Shirley nie lubi wielkich zebrani towarzyskich, chętnie natomiast bawi się swym mężem w nocnych lokalach. Shirley jest bardzo bogata, ale nie lubi „wyrzucać” pieniędzy. Ma ułożony budżet wydatków, do którego stosuje się bardzo ściśle i jeżeli w jednym tygodniu wyda więcej niż zamierzała, stara się zaoszczędzić tę sumę w następnym. Shirley waży 50 kg., a od cza-

su gdy wyszła zamaż urosła o 2 cm. Posiada pewne skłonności do tyficy, ale nie chce wytrzeć się słodkich kremów i ciastek, które ogromnie lubi, wiele czasu musi poświęcać sportom, by nie stracić zgrabnej linii.

Co młoda pani Agar lubi najwięcej? Chodzić na sentymentalne filmy, jeść w łóżku, tańczyć i robić „fratki”.

Jej największe marzenie? Nakręcić film, w którym ma być gralby jedną z głównych ról. John Agar został obecnie zaangażowany do obrazu, w którym występuje jego żona, ale nie nagrywają razem ani jednej sceny.

LISTOPAD
6
CzwartekDziś: Feliksa
Jutro: Poroncjusza

Ważne telefony: Komenda Miejska M.O. 27-34, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.

DYŻURY APTEK:

Pod „Bocianem” — Łokietka 11.
Pod „Lwem” — Pl. Stoleczny 2.
Pod „Słońcem” — Traugutta 121.
Pod „Lipką” — Moniuszki 11.

KRONIKA

TRAGICZNY WYPADEK
PRZY PRACY

Onegąd mieszkanka Wrocławia Karolina Kleb robiła zimowe porządki w piwnicy swego domu — została porażona natężeniem prądu. Mimo natychmiastowej pomocy nieszczerliwej nie udało się odratować.

Jak ustalono w dochodzeniach, Klebowa w krytycznym momencie wkroczyła zarówno do oprawy. — Wskutek złej pogody przy dołączeniu przewodu nastąpiło natężenie prądu. Do wypadku przyczynił się również fakt, że Klebowa stała boso na mokrej podłodze piwnicy.

Zwłoki tragicznie zmarłej przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej przy szpitalu Wszystkich Świętych we Wrocławiu.

POMYSŁOWI OSZUSZCI

W dniu wczorajszym zatrzymano Bronisławę Wybacz i Romana Gryza pod zarzutem dwukrotnego pobrania należności. W pensji z miejsca pracy ze „Spółdzielni” w toku dochodzą oba zatrzymanym przynależności do winy, twierdząc że skłoniła ich do tego chwila nęstwa kasjera wypłacającego miesięczne pobory pracownikom. Po zakończeniu dochodzeń oba oszustów odesłano do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

MAŻ JEJ UCIEKE

Helena Kwaśniak zam. przy ul. Półwyskowej 75, zameldowała o negad na miejscu konspiracji, że od dwóch tygodni mąż jej nie pokazuje się w domu. Kwaśniakowa uważa go za zaginionego, choć wie skąd inąd, że mąż i to nie sam wyjechał w kierunku Jeleniej Góry zabierając z domu co porządniejsze rzeczy. Wobec tego (osobistej) i bliźniary oraz dokumenty.

OMAL NIE BYŁO OFIAR
W LUDZIACH

Wczoraj w godzinach popołudniowych z zbiegu ulic Wita Stwosza i Piotra Skargi, miał miejsce nowy wypadek samochodowy, który omal nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Jadący od strony Rynku nieprawidłową ulicą Wita Stwosza samochód Armii Czerwonej Nr rej. HD 9-81-00 wpadł na zakręcie na tramwaj linii Nr 5, jadący od strony ul. Krasieńskiego. Mimo fatalnych skutków dla obu pojazdów, nikt na szczęście spośród jadących nie poniósł żadnych uszkodzeń. Samochód na straskany zupełnie silnik i odwrócone podwozie.

PIWNIC MAGAZYNÓW

chowanie warzyw poszukiwane b, dużych, suchych na prze-
SPOŁOŻENIA
OWOCARSKO - WARZYWNICZA
pl. Legnicki 1, m. 3, tel. 35-62
(4479)

CO TRAWIŁE NISZCZY

WINSZUJEMY

Onegąd wieczorem tramwaj „12” zatrzymał się na przystanku przed moim Grunwaldzkim. Z tyłu je-



chał samochód — popularna „demokratka”. Z tramwaju wysiadł student i spiesząc się bardzo, biegiem ruszył w stronę chodnika. Ale „demokratka” zachowała się bardzo a bardzo niedokładnie: samochód nie przyhamował przy przystanku i z pełną szybkością wpadł na studenta. Ten w ostatniej chwili wskoczył na bok i górcy. Później zerknął na bok i chciał sprawdzić numer samochodu. Ale jadący we wnętrzu pan dyktował: „Zł. 565 (słownie) pięćset sześćdziesiąt pięć”, na dru-

Kto wcześniej —
czy wózek z wyprawką czy zwolnienie od komornego

Projekt premiowania ślubów i urodzin

Jak się dowiadujemy ze źródeł policyjnych, Zarząd Miejski projektuje premiowanie małżeństw i urodzin rejestrowanych we Wrocławskim Urzędzie Stanu Cywilnego.

Według tego projektu każdy pięćsetny ślub będzie udzielany przez prezydenta miasta, a nowożeńcy otrzymają bukiet ślubny. Małżonkowie każdego tyśięcnego ślubu poza kwiatami dostaną jakiś praktyczny prezent. Pięćsetni małżonkowie zostaną zwolnieni z czynszu komornego na przeciąg lat pięć.

„Czeku cię szczęście e”

Z placów i hal zniknęły rozmaite „koniki”, stoliki do gry „trzy karty” itp. Nie miały sprytni wydwinęli groźne stałe spekulacji na zamlawaniu ludzi do hazardu. Nie ma „koników” nie można zagrać sobie w „trzy karty” to przynajmniej w loterie cukierkowej. „Co drugi cukierki wygrawa”, „kto nie gra nie wygra”, „dziś czeka cię szczęście” tymi mniej więcej słowami zachęca przechodniów do kupna „szczęśliwego”



cukierka pomyslowa właściciela „loterii”. Jak widać na zdjęciu „szczęśliwie” wygrać może nawet butelkę wina, choć co prawda szczęśliwców takich nie ma. Przemysł loteryjny rozwinął się u nas na szeroką skalę na tzw. roczniaku.

Z sali sądowej
Ostrożnie z oskarżeniami

Przed Sądem Okręgowym stanął magazynier i posługacz Szkoły Przemysłowej. Przemysłowego, oskarżeni przez dyrektora szkoły o nadużycie władzy popełnione rzekomo przez to, że magazynier wymienił posługaczkę koce zniszczone wskutek spania na ziemi, na nowe.

Na rozprawie okazało się, że koce dlatego były zniszczone, że nie było sienników i pracownicy musieli spać na podłodze.

Współpracownicy wystawili oskarżonym jak najlepsze świadectwo pod względem uczciwości i pracowitości. Niemniej na skutek

lekkomyślnego oskarżenia siedzieli oni kilka tygodni w areszcie. Sąd oboje oskarżonych uniewinnił. Bronił adw. Maciejewski.

Do podania należy dołączyć odpis metryki, dowodu osobistego, lub legitymacji służbowej. Termin ślubu zostaje naznaczony za 10-12 dni. W wypadkach pilnych, lub w razie wyjazdu małżonków, może ślub być przypisany. Poza tym w najbliższych dniach zostanie owarata druga sala dla udzielania ślubów, a tym samym termin

wzrost 380 zł.

Czyżby nieludzka matka
namówiona przez kochanka
zamordowała 9-letniego syna

Onegąd posterunek MO w gm. w. Katarzyni pow. wrocławski, powiadomiony został o zaginięciu 9-letniego chłopca, mieszkającego w Lasowej, niejakiego Bronisława Rudnickiego, który krytycznego dnia wyszedł w godzinach wieczornych z gospodarczą swoją matką Karoliną, udając się do sąsiedniej wsi i więcej do domu nie powrócił.

Zrozpaczona matka wszczęła alarm. Przy pomocy Milicji wdrożono energiczne poszukiwania. W niespełna kilka godzin potem matka zaginionego ponownie zameldowała na Milicji, że natrafiła nie spodziewanie na zwłoki zaginionego dziecka, leżące w odległości 300 metrów od zabudowań w Lasowej. Z relacji rozpaczonej matki wynikało, że dziecko zostało podstępnie napadnięte i zamordowane, nie świadcząc przestąpi w tym wybie 2 zęby, podarte wierzchnie ubranie i podesznięte gardło.

Kiedy na miejsce wypadku przybyła komisja, zwłoki zostały już

czekania zmniejszy się o połowę.

Jest również projekt premiowania nowonarodzonych obywateli Wrocławia: co 500 dzieci dostanie 500 zł na książeczke KKO z prawem podjęcia sumy dopiero po dośnięciu do pełnoletności, czyli dożył młody człowiek, lub dziewczyna otrzyma kilkadziesiąt tysięcy złotych. 10-tyśięczne dziecko otrzyma po-

za książeczką KKO wózek i wyprawkę.

Rodzicom radzimy się spieszyć, ponieważ w tym roku już zarejestrowanych we Wrocławiu 6844 urodzin. Do czasu w najbliższym czasie dowiemy się, kto wcześniej otrzymał premię — czy 5-cio tyśięczni nowożeńcy, czy też 10-cio tyśięczni nowonarodzeni obywatele Wrocławia. [b]

Dzierżawcy nieruchomości
odpowiedzialnymi administratorami

Zgodnie z uchwałą Miejskiej Rady Narodowej z dnia 18 września, skasowana została funkcja administratora dla wszelkiego rodzaju wydzierżawionych obiektów, a obowiązki administracyjne nimi przeszedł na dzierżawców, którzy za ściśle przestrzega-

nie tego obowiązku są odpowiedzialni w stosunku do władz administracyjnych.

W związku z powyższym na dzierżawców ciąży obowiązek wpłacania czynszów dzierżawnych wprost do kasy ZNM, ponoszenie z własnych funduszy za wyłatką podatku od nieruchomości, wszelkich podatków, świadczeń prawnie i publicznych jak w ogóle wszelkich innych należności za przedmiotem dzierżawy związanych (opłata za wodę, za wywóz śmieci, czyszczenie ulic itp.), meldowanie i wymeldowywanie w MUO osób zamieszkujących w wydzierżawionych budynkach, pobieranie i wydawanie kart wmiennych oraz wydawanie wszelkiego rodzaju zaświadczeń i sporządzanie spisów na podstawie ksiąg meldunkowych, wypełnianie deklaracji podatkowych, przeprowadzanie pomiarów mieszkań oraz składanie w ZNM co trzy miesiące sprawozdań obrazujących stan nieruchomości. Termin przejęcia w administrację wydzierżawionych budynków wejdzie w życie z chwilą otrzymania odpowiednich zawiadomień przez dzierżawców.

Dla orientacji czytelników informujemy, że mieszkańcy niektórych dzielnic celem uniknięcia nadmiaru pracy związanej z nową funkcją, opłacają pewną sumę za którą utrzymują w dalszym ciągu dotychczasowych administratorów, prowadzących wszelkie sprawy związane z wydzierżawianymi nieruchomościami.

Koncert Filharmonii
z okazji 30-lecia
Rewolucji Październikowej

W piątek, dnia 7 listopada br. o godz. 19, w sali Państwowego Teatru Dolnośląskiego odbędzie się II-gi Koncert Symfoniczny Filharmonii Wrocławskiej z okazji 30-lecia rewolucji październikowej. Solistą koncertu jest pianista prof. Piotr Łoboz, który znany jest publiczności wrocławskiej ze swych licznych koncertów w poprzednich sezonach. Koncertem dyryguje dyrektor Kazimierz Wilkomin. W programie: Uwertura do op. „Ruslan i Ludmilla” Glinki, Koncert fortepianowy c-moll Rachmaninowa w wykonaniu prof. Piotra Łoboz, i Symfonia Armieńska Chaczaturiana.

Bilety do nabycia przez kasie Państw. Teatru Dolnośląskiego od środy, dnia 5. XI, 47 r. w godz. od 10-13 i od 15-18.

Akademia
w Teatrze Państwowym

Wojewódzki Komitet Obywatelski Obchodu XXX Rocznic Rewolucji Październikowej zaprasza na Akademię dnia 6 listopada br. o godz. 16. Referat wygłosi sekretarz CKW PPS poseł Tadeusz Cwik. Po części oficjalnej koncert.

Mordował a teraz się wypiera
Były SS-man przed sądem

Wrocławską prokuraturę Sądu Okręgowego prowadzi obecnie dochodzenie w sprawie niejakiego Wasyła Chranowskiego ze Schodnic pow. Drohobyck, który po-

dejrzany jest o współpracę z niemieckimi władzami okupacyjnymi, oraz o znęcanie się nad miejscową ludnością żydowską.

W toku dotychczasowego śledztwa ustalono, że Chranowski syn Polaka i Ukrainki, wcześniej osłonięty przez ojca, pozostawał pod wyłącznym wpływem matki zagroźnej przeciwników Polaków i Żydów. Już od najmłodszych lat — Chranowski znany był na terenie miasteczka jako niepoła, zarobkujący o własnych siłach, nie gardząc oczywiście kradzieżą.

Po wkroczeniu wojsk radzieckich w 1939 roku Chranowski zaczął pracować w miejscowym oddziale Straży Pożarnej jako szofer autopotogowia. W roku 1941 po opuszczeniu miasta przez Armie Czerwoną a przed wkroczeniem armii niemieckiej Chranowski na czele bandy Ukraińców z sąsiadami osiedlił urządził masowy mord mieszkańców miasta pochodzenia żydowskiego. Zginęło wówczas, wedle zeznań naocznych świadków około 200 osób. Świadek wladzie Chranowskiego — biegającego po mieście z karabinem i komendującego egzekucją. Po wkroczeniu wojsk niemieckich, Chranowski zniknął nie spodziewanie z miasta by w jakimś czasie po tym powrócić w mundurze niemieckiego podoficera Waffen SS. Widziano go także odwiedzającego często obóz ludności żydowskiej w Boryslawie.

W roku 1944 Chranowski uciekł wraz z ustępującą armią niemiecką i osiedlił się na Ziemach Odzyskanych w powiecie wrocławskim. Tu rozpoznany został przez jednego ze świadków i aresztowany przez miejscowe władze bezpieczeństwa. W zeznaniach Chra-

nowski zaprzecza jakoby miał brać czynny udział w mordowaniu ludności żydowskiej i tłumaczy się, że w mundurze niemieckim chodził dlatego, że takie mundury otrzymała Straż Pożarna.

Prokuratura przygotowuje akt oskarżenia. Rzecznik przewiduje się na koniec bieżącego miesiąca.

Co słyszał
na Dolnym Śląsku

W tych dniach bawiła w Wąbrzychu delegacja Polaków z Westfalii, która zwiedziła szereg obiektów przemysłowych. Goście odwiedzili, że około 80 tys. Polaków z Westfalii pragnie powrócić do kraju.

W Olawie był bardzo „pomysłowy” referent Wydziału Agrowinicy Mieczysława Wielech, który od roku 1945 sprzedawał w sklepie swojej żony produkty kartkowe. W chwili rewizji władz skarbowych znaleziono w sklepie większą ilość towarów UNRRA jak papierosy, konserwy, kakao, herbatę o łącznej wartości wg. cen urzędowych 500 tys. zł.

„Pomysłowy” referent zostanie oddany do dyspozycji Komisji Specjalnej.

2-3 pokoje
z kuchnią i łazienką, naj-
chętniej w okolicy klubów lub
na Sopolnieposzukiwane
przez asystenta Uniwersytetu.
Zgłoszenia do sekretariatu
Kuriera Ilustrowanego pod
„J. S.”PPS
działa
z PRAC MIEJSKIEJ SEKCJI
KOBIEC

Sekcja kobiet przy MK PPS organizuje ostatnio serię popularnych wieczorów dla członków Partii, dotyczących nowego prawa małżeńskiego, walki z alkoholizmem i chorobami społecznymi. Dnia 7-go listopada br. o godz. 16.30 w malej sali OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17 będzie wygłoszony referat p.t. „Nowa prawo małżeńskie”. Obecność wszystkich Towarzystek obowiązkowa. Na powyższy wieczór sekcja kobiet PPS zaprasza wszystkie kobiety bezpartyjne. Wstęp bezpłatny.

DOKAD
WYBRACTEATR PAŃSTWOWY
Czwartek 6. XI. godz. 19 — „In-
spektor przyjeżdża”.TEATR PAŃSTWOWY W SALI
TEATRU POPULARNEGO
Czwartek 6. XI. godz. 19 — „Ma-
dame Sans-Gene”.TEATR LALKI I AKTORA
ul. Reżniarska 12

Dziś o godz. 12.30 przedstawienie zamknięte dla szkół. W programie „Trzy świnki i straszny wół” widowisko kukielkowe wale Disney’a, oraz „Biedułka” A. Świrzyńskiego.

KINA

REPERTUAR KIN od 3.11. do 9.11.

ŚLĄSK: Film prod. radz. „Kop-
ciuszka”. WARSZAWA: Film prod. am. „Młocny Jastrząb”.Kino „ODRA” — ul. Kollataja 32
dnia 6 listopada z okazji 30-lecia
rocznicy rewolucji październikowej
wyświetla będzie film pro-
jektu radzieckiego pt.LENIN W PAŹDZIERNIKU
początek seansów o godz. 16, 18,
20-tej. Uwaga! dnia 7 listopada o
godz. 12-tej porannek po cenach
ulgowych. (4461)POLONIA: Film prod. szwedz.
„Wesoly pensjonat”.TECZA: Film prod. am. „Histo-
ria jednego fraka”.
Początek seansów godz. 16, 18, 20.

WYSTAWY

Salon ZPAP ul. Ofiar Oświęckich
38/40 Wystawa Prac Plastyków Katol-
ickich. Codziennie 11-17.Wystawa Prac studentów Wydz.
Architektury — Wybrzeże Wy-
stawiennicze 20. Aula Politechniki.
Kt. Otwarła codziennie od 9 do
17-tej.FOTOPLASTIKON, Świerczew-
skiego 27, wyświetla codziennie
w godz. 9 — 20 Różne wojśka.Odszedł
jeden z pionierów

Automobilklub Polski oddział we Wrocławiu ponosił bolesną stratę przez śmierć Adama Wielowiejskiego, pracownika wojewódzkiego wydziału komunikacji, byłego vicepresesa wrocławskiego oddziału Automobilklubu.

Adam Wielowiejski w wieku lat 46 zmarł nagłe w dniu 1 listopada. Zmarły był niestrudzo-
nym bojownikiem o rozwój polskiej motoryzacji na Dolnym Śląsku.

Radio Wrocław

CZWARTEK, 6 LISTOPAD

6.00 Sygnał; 6.05 Głos; 6.15 Wiedza; 6.20 Muzyka; 6.30 Program dzieci; 6.35 Sygnał; 7.00 Dzieci; 7.15 Pięć; 7.30 Muzyka; 7.40 Aud. Min. Głos; 7.45 Sygnał; 7.50 Aud. Min. Głos; 7.55 Sygnał; 8.00 Aud. Min. Głos; 8.05 Sygnał; 8.10 Aud. Min. Głos; 8.15 Sygnał; 8.20 Aud. Min. Głos; 8.25 Sygnał; 8.30 Aud. Min. Głos; 8.35 Sygnał; 8.40 Aud. Min. Głos; 8.45 Sygnał; 8.50 Aud. Min. Głos; 8.55 Sygnał; 9.00 Aud. Min. Głos; 9.05 Sygnał; 9.10 Aud. Min. Głos; 9.15 Sygnał; 9.20 Aud. Min. Głos; 9.25 Sygnał; 9.30 Aud. Min. Głos; 9.35 Sygnał; 9.40 Aud. Min. Głos; 9.45 Sygnał; 9.50 Aud. Min. Głos; 9.55 Sygnał; 10.00 Aud. Min. Głos; 10.05 Sygnał; 10.10 Aud. Min. Głos; 10.15 Sygnał; 10.20 Aud. Min. Głos; 10.25 Sygnał; 10.30 Aud. Min. Głos; 10.35 Sygnał; 10.40 Aud. Min. Głos; 10.45 Sygnał; 10.50 Aud. Min. Głos; 10.55 Sygnał; 11.00 Aud. Min. Głos; 11.05 Sygnał; 11.10 Aud. Min. Głos; 11.15 Sygnał; 11.20 Aud. Min. Głos; 11.25 Sygnał; 11.30 Aud. Min. Głos; 11.35 Sygnał; 11.40 Aud. Min. Głos; 11.45 Sygnał; 11.50 Aud. Min. Głos; 11.55 Sygnał; 12.00 Aud. Min. Głos; 12.05 Sygnał; 12.10 Aud. Min. Głos; 12.15 Sygnał; 12.20 Aud. Min. Głos; 12.25 Sygnał; 12.30 Aud. Min. Głos; 12.35 Sygnał; 12.40 Aud. Min. Głos; 12.45 Sygnał; 12.50 Aud. Min. Głos; 12.55 Sygnał; 13.00 Aud. Min. Głos; 13.05 Sygnał; 13.10 Aud. Min. Głos; 13.15 Sygnał; 13.20 Aud. Min. Głos; 13.25 Sygnał; 13.30 Aud. Min. Głos; 13.35 Sygnał; 13.40 Aud. Min. Głos; 13.45 Sygnał; 13.50 Aud. Min. Głos; 13.55 Sygnał; 14.00 Aud. Min. Głos; 14.05 Sygnał; 14.10 Aud. Min. Głos; 14.15 Sygnał; 14.20 Aud. Min. Głos; 14.25 Sygnał; 14.30 Aud. Min. Głos; 14.35 Sygnał; 14.40 Aud. Min. Głos; 14.45 Sygnał; 14.50 Aud. Min. Głos; 14.55 Sygnał; 15.00 Aud. Min. Głos; 15.05 Sygnał; 15.10 Aud. Min. Głos; 15.15 Sygnał; 15.20 Aud. Min. Głos; 15.25 Sygnał; 15.30 Aud. Min. Głos; 15.35 Sygnał; 15.40 Aud. Min. Głos; 15.45 Sygnał; 15.50 Aud. Min. Głos; 15.55 Sygnał; 16.00 Aud. Min. Głos; 16.05 Sygnał; 16.10 Aud. Min. Głos; 16.15 Sygnał; 16.20 Aud. Min. Głos; 16.25 Sygnał; 16.30 Aud. Min. Głos; 16.35 Sygnał; 16.40 Aud. Min. Głos; 16.45 Sygnał; 16.50 Aud. Min. Głos; 16.55 Sygnał; 17.00 Aud. Min. Głos; 17.05 Sygnał; 17.10 Aud. Min. Głos; 17.15 Sygnał; 17.20 Aud. Min. Głos; 17.25 Sygnał; 17.30 Aud. Min. Głos; 17.35 Sygnał; 17.40 Aud. Min. Głos; 17.45 Sygnał; 17.50 Aud. Min. Głos; 17.55 Sygnał; 18.00 Aud. Min. Głos; 18.05 Sygnał; 18.10 Aud. Min. Głos; 18.15 Sygnał; 18.20 Aud. Min. Głos; 18.25 Sygnał; 18.30 Aud. Min. Głos; 18.35 Sygnał; 18.40 Aud. Min. Głos; 18.45 Sygnał; 18.50 Aud. Min. Głos; 18.55 Sygnał; 19.00 Aud. Min. Głos; 19.05 Sygnał; 19.10 Aud. Min. Głos; 19.15 Sygnał; 19.20 Aud. Min. Głos; 19.25 Sygnał; 19.30 Aud. Min. Głos; 19.35 Sygnał; 19.40 Aud. Min. Głos; 19.45 Sygnał; 19.50 Aud. Min. Głos; 19.55 Sygnał; 20.00 Aud. Min. Głos; 20.05 Sygnał; 20.10 Aud. Min. Głos; 20.15 Sygnał; 20.20 Aud. Min. Głos; 20.25 Sygnał; 20.30 Aud. Min. Głos; 20.35 Sygnał; 20.40 Aud. Min. Głos; 20.45 Sygnał; 20.50 Aud. Min. Głos; 20.55 Sygnał; 21.00 Aud. Min. Głos; 21.05 Sygnał; 21.10 Aud. Min. Głos; 21.15 Sygnał; 21.20 Aud. Min. Głos; 21.25 Sygnał; 21.30 Aud. Min. Głos; 21.35 Sygnał; 21.40 Aud. Min. Głos; 21.45 Sygnał; 21.50 Aud. Min. Głos; 21.55 Sygnał; 22.00 Aud. Min. Głos; 22.05 Sygnał; 22.10 Aud. Min. Głos; 22.15 Sygnał; 22.20 Aud. Min. Głos; 22.25 Sygnał; 22.30 Aud. Min. Głos; 22.35 Sygnał; 22.40 Aud. Min. Głos; 22.45 Sygnał; 22.50 Aud. Min. Głos; 22.55 Sygnał; 23.00 Aud. Min. Głos; 23.05 Sygnał; 23.10 Aud. Min. Głos; 23.15 Sygnał; 23.20 Aud. Min. Głos; 23.25 Sygnał; 23.30 Aud. Min. Głos; 23.35 Sygnał; 23.40 Aud. Min. Głos; 23.45 Sygnał; 23.50 Aud. Min. Głos; 23.55 Sygnał; 24.00 Aud. Min. Głos; 24.05 Sygnał; 24.10 Aud. Min. Głos; 24.15 Sygnał; 24.20 Aud. Min. Głos; 24.25 Sygnał; 24.30 Aud. Min. Głos; 24.35 Sygnał; 24.40 Aud. Min. Głos; 24.45 Sygnał; 24.50 Aud. Min. Głos; 24.55 Sygnał; 25.00 Aud. Min. Głos; 25.05 Sygnał; 25.10 Aud. Min. Głos; 25.15 Sygnał; 25.20 Aud. Min. Głos; 25.25 Sygnał; 25.30 Aud. Min. Głos; 25.35 Sygnał; 25.40 Aud. Min. Głos; 25.45 Sygnał; 25.50 Aud. Min. Głos; 25.55 Sygnał; 26.00 Aud. Min. Głos; 26.05 Sygnał; 26.10 Aud. Min. Głos; 26.15 Sygnał; 26.20 Aud. Min. Głos; 26.25 Sygnał; 26.30 Aud. Min. Głos; 26.35 Sygnał; 26.40 Aud. Min. Głos; 26.45 Sygnał; 26.50 Aud. Min. Głos; 26.55 Sygnał; 27.00 Aud. Min. Głos; 27.05 Sygnał; 27.10 Aud. Min. Głos; 27.15 Sygnał; 27.20 Aud. Min. Głos; 27.25 Sygnał; 27.30 Aud. Min. Głos; 27.35 Sygnał; 27.40 Aud. Min. Głos; 27.45 Sygnał; 27.50 Aud. Min. Głos; 27.55 Sygnał; 28.00 Aud. Min. Głos; 28.05 Sygnał; 28.10 Aud. Min. Głos; 28.15 Sygnał; 28.20 Aud. Min. Głos; 28.25 Sygnał; 28.30 Aud. Min. Głos; 28.35 Sygnał; 28.40 Aud. Min. Głos; 28.45 Sygnał; 28.50 Aud. Min. Głos; 28.55 Sygnał; 29.00 Aud. Min. Głos; 29.05 Sygnał; 29.10 Aud. Min. Głos; 29.15 Sygnał; 29.20 Aud. Min. Głos; 29.25 Sygnał; 29.30 Aud. Min. Głos; 29.35 Sygnał; 29.40 Aud. Min. Głos; 29.45 Sygnał; 29.50 Aud. Min. Głos; 29.55 Sygnał; 30.00 Aud. Min. Głos; 30.05 Sygnał; 30.10 Aud. Min. Głos; 30.15 Sygnał; 30.20 Aud. Min. Głos; 30.25 Sygnał; 30.30 Aud. Min. Głos; 30.35 Sygnał; 30.40 Aud. Min. Głos; 30.45 Sygnał; 30.50 Aud. Min. Głos; 30.55 Sygnał; 31.00 Aud. Min. Głos; 31.05 Sygnał; 31.10 Aud. Min. Głos; 31.15 Sygnał; 31.20 Aud. Min. Głos; 31.25 Sygnał; 31.30 Aud. Min. Głos; 31.35 Sygnał; 31.40 Aud. Min. Głos; 31.45 Sygnał; 31.50 Aud. Min. Głos; 31.55 Sygnał; 32.00 Aud. Min. Głos; 32.05 Sygnał; 32.10 Aud. Min. Głos; 32.15 Sygnał; 32.20 Aud. Min. Głos; 32.25 Sygnał; 32.30 Aud. Min. Głos; 32.35 Sygnał; 32.40 Aud. Min. Głos; 32.45 Sygnał; 32.50 Aud. Min. Głos; 32.55 Sygnał; 33.00 Aud. Min. Głos; 33.05 Sygnał; 33.10 Aud. Min. Głos; 33.15 Sygnał; 33.20 Aud. Min. Głos; 33.25 Sygnał; 33.30 Aud. Min. Głos; 33.35 Sygnał; 33.40 Aud. Min. Głos; 33.45 Sygnał; 33.50 Aud. Min. Głos; 33.55 Sygnał; 34.00 Aud. Min. Głos; 34.05 Sygnał; 34.10 Aud. Min. Głos; 34.15 Sygnał; 34.20 Aud. Min. Głos; 34.25 Sygnał; 34.30 Aud. Min. Głos; 34.35 Sygnał; 34.40 Aud. Min. Głos; 34.45 Sygnał; 34.50 Aud. Min. Głos; 34.55 Sygnał; 35.00 Aud. Min. Głos; 35.05 Sygnał; 35.10 Aud. Min. Głos; 35.15 Sygnał; 35.20 Aud. Min. Głos; 35.25 Sygnał; 35.30 Aud. Min. Głos; 35.35 Sygnał; 35.40 Aud. Min. Głos; 35.45 Sygnał; 35.50 Aud. Min. Głos; 35.55 Sygnał; 36.00 Aud. Min. Głos; 36.05 Sygnał; 36.10 Aud. Min. Głos; 36.15 Sygnał; 36.20 Aud. Min. Głos; 36.25 Sygnał; 36.30 Aud. Min. Głos; 36.35 Sygnał; 36.40 Aud. Min. Głos; 36.45 Sygnał; 36.50 Aud. Min. Głos; 36.55 Sygnał; 37.00 Aud. Min. Głos; 37.05 Sygnał; 37.10 Aud. Min. Głos; 37.15 Sygnał; 37.20 Aud. Min. Głos; 37.25 Sygnał; 37.30 Aud. Min. Głos; 37.35 Sygnał; 37.40 Aud. Min. Głos; 37.45 Sygnał; 37.50 Aud. Min. Głos; 37.55 Sygnał; 38.00 Aud. Min. Głos; 38.05 Sygnał; 38.10 Aud. Min. Głos; 38.15 Sygnał; 38.20 Aud. Min. Głos; 38.25 Sygnał; 38.30 Aud. Min. Głos; 38.35 Sygnał; 38.40 Aud. Min. Głos; 38.45 Sygnał; 38.50 Aud. Min. Głos; 38.55 Sygnał; 39.00 Aud. Min. Głos; 39.05 Sygnał; 39.10 Aud. Min. Głos; 39.15 Sygnał; 39.20 Aud. Min. Głos; 39.25 Sygnał; 39.30 Aud. Min. Głos; 39.35 Syg

SPORT

Polska zaproszona
na Igrzyska
Bałkańskie

Podczas odbytej tu konferencji organizatorów Igrzysk Bałkańskich w roku 1948 postanowiono zaprosić do wzięcia udziału w nich: Polskę, Czechosłowację i ZSRR.

W dotychczasowych Igrzyskach brały udział: Albania, Bułgaria, Jugosławia, Rumunia i Węgry, zaś program obejmował: gimnastykę, piłkę nożną, lekką atletykę, pływanie i gry sportowe.

Sport za Odrą
pod czułą opieką zachodnich aliantów

Sportowcy niemieccy coraz bardziej podnoszą głowy — protektorzy z zachodu pozwalają Niemcom na odrodzenie sportowe, pod którym często kryje się odrodzenie militarne Niemiec. Pisma niemieckie poświęcają wiele miejsca sportowi. Przeglądamy choćby jedno z nich „Die Neue Zeitung”, kontrolowane przez amerykańskie władze okupacyjne.

WYMOWA FOTOGRAFII

Bardzo duża ilustracja: mężczyzna w mundurze amerykańskiego porucznika ściska dłoń kobiety w

kostiumie sportowym. Podpis wydawnictwa: Ameryk. Zarząd Wojskowy urządził w Frankfurtzie święto sportowe dla ludności niemieckiej. Kobieta w kostiumie jest Tilly Fiecher — mistrzyni olimpijska roku 1936. Stoi ona uśmiechnięta i ściska dłoń amerykańskiego oficera tak samo, jak ściskała dłoń dyktatora hitlerowskiego podczas Olimpiady w Berlinie.

USMIECH SZMELINGA

W bokse niemieckim panuje wielkie ożywienie. Nadzieją jest Hela Hoff, mistrz w wadze ciężkiej. Z lamusa wydigł się również Waltera Neusele i Meka Smelanga, który za pięćdziesiąt swój żony — znaną artystki filmowej, Anny Ondra urządził się w Hamburgu.

Na pytanie dziennikarzy, czy dojdzie do spotkania z Joe Lousem, Smeling odpowiedział uśmiechem, gdyż zdaje on sobie sprawę, że menażerowie boksu zawodowego interesują się przede wszystkim względami finansowymi.

ANGIELSKI GENERAL SPĘDZIJE

W „Main Post” dzienniku wychodzącym w Włuburze czytamy, że sędzia meczu piłkarskiego pomiędzy Południowymi i Zachodnimi Niemcami rozegranym w Kolonii był angielski komendant miasta generał Davison.

CO MÓWIE MARCIN BORMAN

Stadiony piłkarskie są zwiędnięte przez tłumy Niemców. Na mecz pomiędzy Schalke 04 i VfB Stuttgart było 60 tysięcy widzów, a mecz pomiędzy Poloną i Południową Bawarią oglądało 40 000 Niemców.

Podczas zawodów publiczność często dyskutuje o możliwości nowej wojny. Bardzo często słyszy się pytanie: „co mówił przez radio Marcin Borman”.

„DEUTSCHLAND ÜBER ALLES”

Przed niedawnym czasem na olimpijskim stadionie w Berlinie odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacją wojsk okupacyjnych Anglii USA.

Zmiana wyznania
religiijnego
test sprawą prywatną

Dekret w 59. Dzienniku Ustaw uchylono szereg dotychczas obowiązujących zabozowych przepisów ustawowych z dziedziny wyznaniowej.

Między innymi uchylone zostały przepisy, wedle których zmiana wyznania była od zgłoszenia tego faktu w starostwie, względnie w województwach zachodnich — w sądzie grodzkim.

Obecnie więc sprawa zmiany wyznania traktowana jest przez ustawodawstwo nasze — zgodnie z konstytucyjną zasadą wolności religijnej — jako sprawa czysto prywatna danego obywatela, a skuteczną prawną zmianę wyznania nie jest już uzależniona od formalnego zgłoszenia zmiany wyznania u władzy państwowej.

Dziwiarz -
KMSS 7:4

Rozegrany na Stadionie RKS „Dziwiarz” w Parku Miejskim w Legnicy towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy miejscową drużyną „Dziwiarz” a KMSS Wrocław zakończył się zdecydowanym zwycięstwem „Dziwiarza” w stosunku 7:4 (6:1).

Branki strzelił: dla „Dziwiarza” Fedyn I — 2, Fedyn II — 1, Urbanowicz w tym i z karnego, oraz Ochot 2 w tym i z karnego. Dla pokonanych — wszystkie 4 Wiśniewski, Sędziował Boryczko.

NOWINY
LITERACKIE

Ogłoszenie urzędowe

Zarząd Miejski m. Wrocławia zawiadamia, że dnia 2 listopada 1947 r. nastąpi otwarcie centralnego targowiska przy Rzeźni Miejskiej we Wrocławiu przy ul. Legnickiej 100.

Jako dni targowe na bydło hodowlane ustala się w piątki, natomiast targi na bydło rzeźne i nierogaciznę odbywać się będą we wtorki i dni tygodnia.

Z dniem otwarcia centralnego targowiska handel bydłem i nierogacizną może odbywać się wyłącznie na targowisku przy Rzeźni Miejskiej.

Zabrania się pod rygorem kar porządkowych handlu bydłem i nierogacizną na ulicach i innych placach targowych miasta Wrocławia.

Za Prezydenta Miasta Wrocławia
Dyrektor Resorstu Administracyjnego
Maciej Jakubowski

Zwyciężyli Angolcy. Według zdania „Telegrafu”, zwycięstwo swą mają Angolcy do zawdzięczenia niemieckim trenerom i instruktorom, gdyż Busch — b. inspektor olimpijski trenował biegaczy, a Hieber miotaczy. Nic dziwnego — pisze „Telegraf”, że Angolcy pokonali Janków. Trenerzy niemieccy potrafią wiele.

Mielstrat krakowski
żąda od klubów
koncesji

Cracovia zwróciła się do P.Z. P.N. z zapytaniem, czy kluby sportowe są zobowiązane do wykupienia świadectwa handlowego.

To śmieszne pytanie zostało spowodowane żądaniem magistratu krakowskiego, który stoi na stanowisku, że kluby sportowe, — podobnie jak wszelkie „przedsiębiorstwa widowiskowe i rozrywkowe”, winny się starać o uzyskanie koncesji.

Nowy rekord świata

Holenderka Nel Van Vliet ustanowiła nowy rekord światowy w pływaniu, na dystansie 400 metrów stylem klasycznym, osiągając 5:58,6 min. Międzyzawody: 100 m — 1:23,0 min., 200 m — 2:54,6 min., 300 m — 4:28,0 min.

Poprzedni rekord świata na tym dystansie należał do Niemki Kappell wynoszący 6:08,3 min. i był ustanowiony 11. V. 41 w Düsseldorfie.

Włoch wygrywa
w Ameryce

Spagnolo, włoski mistrz w wadze ciężkiej pokonał w 6-ej rundzie przez k.o. Amerykanina Fishera.

Luis nabija kabzę

Joe Louis za mecz z Joe Walcottem ma dostać 45 procent kasy, zaś jego przeciwnik 15 procent.

Oblicza się, że udział Louisa wyniesie 78.750 dolarów.

Przykra sprawa

Wdowa po męczenniku sprawy narodowej żyje w skrajnej nędzy

Towarzystwo Przyjaciół Warmii i Mazurów wczoraj ostatnio na łamach prasy krakowskiej kampanię o stworzenie możliwych warunków życiowych Reginie Linkowej, wdowie po Bogusławie Lince, męczenniku sprawy narodowej na Mazurach, która obecnie — według wiadomości od miejscowych informatorów — żyje dosłownie w nędzy.

Regina Linkowa powróciła do Polski w lecie 1946 r. z Berlina, dokąd została ewakuowana w 1944 r. z całą ludnością Szczytna. Po gorącym powitaniu w Poznaniu, Linkowa razem z dwiema córkami osiadła w Szczytnie, gdzie władze przydzieliły jej prowizoryczne mieszkanie oraz udzieliły pierwszej pomocy. Pomoc z czasu wyzwoleńca nosiła jednak wybitnie doraźny charakter i dziś, kiedy się zupełnie wyczerpała, wiekowa starszuszka czeka naprzemiennie o pomoc.

POKOJU
umieblowanego z częściową
używalnością kuchni
poszukuję

Wiadomość Wrocławski Kurier Ilustrowany — sub „J”.

Konkurs Sportowy

3 nagrody — każda po 1.000 zł.

Kto wkaże zwycięzców w międzystaatowych zawodach pięcioboju

Polska - Czechosłowacja

Zawody odbędą się w dniu 18 bm. w Pradze

WARUNKI KONKURSU:

W miejsce kropek należy wpisać zespół, który spotkanie wygra, podając jednocześnie stosunek punktów. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego należy wpisać — remis. W rubryce poszczególnych kategorii wag należy wpisać narodowość zawodnika, który spotkanie wygra. Przy typowaniu walki nierozstrzygniętej — wpisać remis.

Każdy uczestnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy nadesłać do dnia 17 bm. wyłącznie pod adresem redakcji „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” Wrocław, ul. Wierzbowa 30. Na kopercie należy zaznaczyć: „Nowy Konkurs Sportowy”.

KUPON KONKURSOWY

międzystaatowe zawody w boksie
Polska - Czechosłowacja

zwycięży w stosunku
w wadze muszej zwycięży
w wadze koguciej zwycięży
w wadze piórkowej zwycięży
w wadze lekkiej zwycięży
w wadze półśredniej zwycięży
w wadze średniej zwycięży
w wadze półciężkiej zwycięży
w wadze ciężkiej zwycięży
Imię i nazwisko
Dokładny adres

Sala gimnastyczna

czy składnica paszy?

Godny napiętnowania fakt zanotowano ostatnio na terenie Kamiennej Góry. Jedną w mieście sala gimnastyczna, służąca wszystkim klubom miejscowym do sprawowania woj. ćwiczeń gimnastycznych i gier różnych została przez władze miejskie w Kamiennej Górze przemieniona na składnicę paszy.

Fakt ten świadczy dobitnie o stanowisku władz miejskich wobec ważnego zapadnięcia wychowania fizycznego młodzieży polskiej.

Zarząd Miejski w Kamiennej Górze nie liczył się z tym, że jedyna sala i jej urządzenia mogą ulec zniszczeniu i młodość w Kamiennej Górze zostanie pozbawiona możliwości

ci przeprowadzania ćwiczeń w okresie zimowym.

Powiatowy Urząd WF i PW, który zarządza wszelkimi obiektami sportowymi na terenie powiatu — powinien zainteresować się bliżej tą sprawą i w odpowiedni sposób zarębować.

Wacław Kuchar
we Wrocławiu

Trener piłkarskiej reprezentacji Polski — znany ongiś piłkarz, wielokrotny reprezentant narodowej drużyny — Wacław Kuchar, przybył w dniu dzisiejszym do Wrocławia w celu szkolenia piłkarzy Dolnego Śląska.

Konservacja
zabytków w Nysie

Urząd Konserwatorski przy Urzędzie Wojewódzkim Śląsko-Dąbrowskim przyjął do realizacji remont kościoła św. Barbary w Nysie, który do kościoła gotycki z 16 wieku, zniszczony podczas działań wojennych. Ponadto prowadzone są prace nad zabezpieczeniem parku biskupiego, zabudowanego w stylu barokowym oraz szereg domów zabytkowych na ul. Biskupa Jarosława i Kramarskiej, zabudowanych w stylu renesansowym i barokowym.

OGŁOSZENIA DROBNE

Unieważniał zagubione odcinki zameldowania na nazwiska Kukulka Leokadia, Kukulka Bronisław, Kukulka Stanisław i Kukulka Kazimierz.

Przybłąkał się pies maści czarnopodpalany kundel. Do odebrania Wrocław, J. Dąbrowskiego 62/3, Kowalski Władysław. (4480)

Unieważniał zgubioną kartę rejestracyjną i odcinek zameldowania, na nazwisko Kłysz Jan, zam. Cynkowice, pow. Ząbkowice Śląskie. (4477)

Unieważniał zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Dąbrowski Antoni, zam. PUR Ząbkowice Śląskie. (4478)

Wrocławski Kurier Ilustrowany
Wyd. Spółd. Wyd. „Wrocław”. Adres Redakcji i Administracji: Wrocław, Wierzbowa 30, telefon redakcji 36-23, telefon administracji 31-17.
Konto PKO VIII 183.
Redaktor: Bronisław Winnicki
Drukarnia „Wiedza” Wrocław

Ciekawostki polskie

„Polonia” Bytom montuje obecnie nadzwyczaj silną drużynę hokejową, w której m. in. zobaczymy takich zawodników, jak Masekko, Stepek, Weisberg (b. reprezentant Polski — Pogoń Lwów), Kolasa, Peter i ewent. inż. Jasiński (wszyscy trzej grali w ub. sezonie w krakowskiej Widzie). Kierownikiem sekcji został znany przed wojną hokeista lwowski Pogoń — Mancel.

Zarząd Miejski m. Bytomia — wysygnął kwotę 400 tys. zł

Gwiazda - Pafawag
w boksie

W sobotę, o godz. 17-tej odbędzie się w sali gimnastycznej Ośrodka Szkolenia Zawodowego przy P.F.W. (ul. Pożnańska 16, dojazd tramwajem nr. 3 do bunkra) towarzyski mecz bokserów pomiędzy ósmką ZRS „Gwiazda” a rezer. drużyną „Pafawagu”.

Spokór 8-miu zapowiedzianych walk, interesującą są walki: Buda-Brodzki, Kurc — Górski, Jordan — Efraimowicz i Rutkowski — Szwarc. Celem popularyzacji biletów tylko po 80 zł.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenie przetargowe

Centrala Zaopatrzenia Technicznego Przemysłu Fermentacyjnego we Wrocławiu, ul. Krakowska 98, ogłasza przetarg na wykonanie instalacji pyłochłonnej w fabryce beczek z blachy dostarczonej przez fabrykę.

Podkłady przetargowe wydaje Biuro CZT przy ul. Krakowskiej 98.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na instalację pyłochłonną” do dnia 18. 11. br. do godz. 12 w biurze CZTP we Wrocławiu, Krakowska 98.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 18. 11. br. o godz. 12. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz prawo wyboru oferenta. (4474)

Ogłoszenie przetargowe

Centrala Zaopatrzenia Technicznego Przemysłu Fermentacyjnego we Wrocławiu, ul. Krakowska 98, sprzedaje w drodze przetargu kilka samochodów osobowych i ciężarowych.

Przetarg odbędzie się dnia 15 listopada br. o godz. 12 w biurze CZTP we Wrocławiu, ul. Krakowska 98.

Samochody można oglądać w dniu 15. 11. br. do godz. 9 — 12 w garażach przy ul. Krakowskiej 98. (4473)

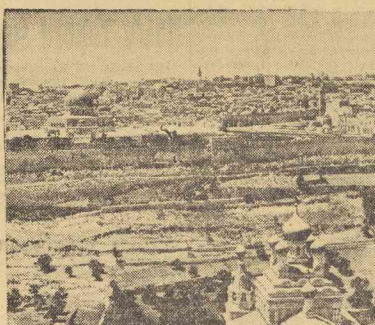
Świat ILUSTRACJI



W dniu 30 października r.b. przybyła do Polski delegacja parlamentarzystów belgijskich. Na zdjęciu goście zwiedzają zrujnowaną Warszawę — oglądają ruiny gota



Jerozolima (z lewej) i Tel-Awiv (z prawej) główne ogniska tajnej akcji organizacji żydowskich



Pani Peggy French, popularna aktorka pokazała się na Broadwayskiej rewi w nowej ślubnej sukni — „dowód miłości”. Na tej rewi organizowanej przez stowarzyszenie amerykańskich jublerów pokazała ona najnowsze okazy biżuterii ślubnej



Rozkoszne mieszkanie

Panna Ewa od dłuższego czasu cierpiała z braku mieszkania. Musiała mieszkać u cioci w przechodnim pokoju i czuła się bardzo nieszczęśliwa. Ani się u-rządzić, ani nadać swemu ką-pi-kowi jakiś charakter...

A panna Ewa była estetką. Miała też chwilę, kiedy pragnęła samotności, kiedy chciała czytać, lub zostać sama ze swymi myślami. Ale wtedy właśnie przełączała się przez pokój wiecznie terkoczącą ciotką z niedo-lącą miłością w rękę.

I wtedy stał się cud. Ewa znalazła dla siebie mieszkanie. Nie-duże, bo jeden pokój z kuchenką. Ale jaki pokój?

Uroczy, miutki, słoneczny... I dostępny dla jej kieszeni.

— A co mówiłam — triumfowała Ewa — szczęście przycho-dzi kiedy chce... samolotem przez trzy dni przyniosła od przyjaciół najcenniejsze ży-czenia, których było dużo oraz prezenty, których było mało.

Dostała też od cioci na nowe mieszkanie błogosławieństwo o-ras szczotkę do zamiatania.

— A kiedy obławianie — py-tali koledzy w biurze?

— Pierwszego dnia, w którym tam zamieszkałam.

I urządziła. Było bardzo miło, chociaż gościło kilka kieliszków, dwa talerze i karafkę. — Zdematerializowała się też za-rówka. Ale gość w dom, Bóg w dom... Ewa była szczęśliwa, że narazie u siebie...

Ze stódkiego smu wybiło ją kołatanie do drzwi.

— Kto tam? — zawołała prze-razona.

— Ja!

— Jaki ja?

— Felus.

— Nie znam pana?

— Nie masz Felusia?

— Nie!

— Byłem u ciebie w czwar-tek...

— Ja tu mieszkam od dziś.

— Od dziś, no to przepaszam. Ewa znowu się położyła, ale

ledwo usnęła skubnął ją dzwo-nek.

— Kto tam?

— Czy jest Balbiza?

— Jaka Balbiza?

— Ta ruda... z szadartym no-sem.

— Żadnej Balbizi z nosem za-dartym tu nie ma!

— No to przepaszam — po-wiedzial męski głos za drzwia-mi.

— Ale ruda Ewa sadyła wejść do łóżka, półgłose kłopotanie wstrzą-snęło ewowym mieszkaniem.

— Kto tam znowu — zawołała z rozpaczą.

— Ja, twój Datusbas — wyma-mrotał za drzwiami pijany bas, a powiew alkoholu przeniknął przez drzwi.

— Ja nie mam żadnego Datu-sbasa!

— Już mnie zapomniałaś Balb-izuniu?

— Nigdy pana nie miałam i niech pan...

— Ale dajcie jej słowa szustasy-to walenie i kopanie w drzwi.

— Jak szasz nie otworzysz to drzwi wywalę!!!

Otworzyła więc przerażona i do pokoju wyczerpiła się szustasy „w pastkę” salony łacel. Popa-trzył chwilę mąpiącymi oczkami i samamrotał:

— Ale ty się Balbiza, zmieni-łaś?

— Ja wcale nie jestem żadna Balbiza...

— To i lepiej bo ja lubię od-mianę — i mówiąc objął ją ramieniem.

Ewa szaszła się wyrwać, a później drzeć, jak szustasy pro-sie.

Na kluczo schodowej zrobił się rumor, otworzyły się drzwi i zbiegli się sąsiedzi z trzech pię-tel.

No i wszystko się wyjaśniło i w tym mieszkaniu od lat piętna-stu mieszkała osoba lekkich o-byczajów.

Ewa jęknęła i na resztę nocy udala się do cioci. Nie ma róż bez kołodów... Chrusan.

E. ZOOR



Powieść

rysunki Wase

37

— Tak. Zależy mi na pośpiechu. Czy ma pan coś prze-ciwno temu, żebym opuścił Kalkutę?

Chifczyk pokręcił głową.

— Właściwie nic. Wolałbym jednak, żeby choć dla po-zoru mogli pan pozostać parę dni w Kalkucie.

— Sądze, że za kilka dni będę z powrotem — powiedział Żetyca. — I wtedy będę mógł dłużej posiedzieć z panem. Pan wybaczy, że go teraz pożegnaj, ale muszę trochę przy-gotować się do wyjazdu.

— No cóż, wobec tego życzę panu szczęśliwej drogi — uśmiechnął się Chifczyk, wstając. — Żaluję, że tak krótko miałem możność z panem mówić. Niech pan będzie łaskaw skorzystać z mego samochodu.

— Dobrze. Dziękuję.

Żetyca pożegnał Chifczyka i szybko wyszedł z biura. Nie turlał się, że może przejąć niepostrzeżenie, ale instynk-townie chciał jak najmniej zwrócić na siebie uwagi. Na dole wsiadł do limuzyny Chifczyka i zaczął się wiesić do domu. Powitała go Doris, oznajmiając triumfalnie, że obiad już go-towy. Dziewczyna w przeciagu paru godzin przy pomocy Wacka i służby doprowadziła całe mieszkanie do porządku i zajęła się gospodarstwem.

— Widzę, że pani doskonale tu sobie radzi — uśmiech-nał się Żetyca zasiadając do stołu.

— Nie chce, żeby pan przypuszczał, że jestem już zupeł-nie do niczego — powiedziała, przykrywając oczy rzesami.

— Nigdy tak źle o pani nie myślałem. Przeciwnie, uwa-żam panią za dzielną i energiczną niewiastę. — A teraz niech pani słucha, mam dla pani dobrą nowinę.

— No co takiego. Niech pan szybko mówi. Umieram z cie-kawości.

— Jedziemy jutro razem do Bombaju.

— Naprawdę. Ależ to cudownie. Przyznam się panu, że czegoś się bałam tej podróży.

— A teraz już się pani nie boi?

— Z panem niczego się nie boję.

— Zaczyna mi pani prawić komplementy, to niedobry znak — uśmiechnął się Żetyca, pochłaniając z apetytem ogromny kawał mięsa.

— Nigdy nie siłę się na komplementy. Mówię zawsze tylko to, co czuję. Jest pan nieznosny — nadąsała się dzie-wczyna.

— To pan rotmistrz jutro wyjeżdża do Bombaju? — wtra-cił się do rozmowy Wacek.

— Tak jak słyszałem.

— I ja też mam jechać z panem rotmistrzem.

— Nie, po co? Ty zostaniesz w Kalkucie.

— O raju! A cóż ja będę robił tu w tej dziurze?

— Przede wszystkim Kalkuta to nie żadna dziura, tylko

największe miasto w Indiach, a po wtóre, odpoczniemy sobie trochę i popilnujemy domu.

— A może ja bym się panu rotmistrzowi na co przydał w tym Bombaju? — próbował pertraktować Wacek.

— Doskonale obejdzie się bez ciebie. Zostaniesz w Kalku-cie — powiedział stanowczo Żetyca.

Chłopak nie się już nie odezwał, tylko westchnął ponuro, nakładając sobie na talerz nową porcję baraniny.

— Jak zjesz obiad, to przyszykuj moje rzeczy do drogi — rzucił Żetyca.

— Rozkaz!

— Czy pójdziemy gdzieś wieczorem. Chciałabym zoba-czyć miasto. Nigdy nie byłem w Kalkucie — powiedziała Doris.

— Wolałbym się z różnych względów nie pokazywać dziś na mieście. Zabawimy się już w Bombaju — odparł Że-tyca.

Po obiedzie Doris poczęła przygotowywać się do drogi. Żetyca zaś poszedł do siebie na górę i zasiadł do pisania listów. Miał sporo zaległej korespondencji. Wieczorem za-pukał do niego Wacek, oznajmiając, że major Great przy-szedł i czeka w hallu.

— Poproś pana majora do mnie — rozkazał Żetyca.

Po chwili wysoka postać Great'a zamykała drzwi.

— Witam pana, majorze. Jakże się cieszę, że mnie pan raczył odwiedzić — zawołał Żetyca, zrywając się z miej-sca. — Proszę bardzo, niechże pan siada — dodał, wskazu-jąc fotel.

Great uściłnął dłoń Żetycy i nie śpiesząc się, usiadł.

— Może pan zapali? — powiedział, podając papierosnice.

— Dziękuję, próbuję odzwyczaić się do palenia — uśmiechnął się Żetyca.

— O bardzo dobre postanowienie — mruknął major. — Dawno pana nie widziałem w Kalkucie, mister Żetyca. Sły-szałem, że wyjeżdżał pan w interesach handlowych.

— Tak. Byłem dłuższy czas w podróży i dopiero dziś rano wróciłem do Kalkuty. Po prostu szczęśliwy przypa-dek, że mnie pan major zastał.

— O, ja mam bardzo dobrą intuicję — powiedział z na-ciskiem Great. — Mister Żetyca — dodał po chwili — chciał-bym pana o coś zapytać.

— Służe panu. Słucham. — Chętnie na wszystko odpo-wiem, jeśli będzie to tylko w mej mocy — pośpiesznie za-pewnił Żetyca.

— Czy pan w czasie swej podróży nie spotkał gdzieś przypadkiem miss Orney?

— Miss Orney?

— Tak. Miss Patricji Orney.

Żetyca spojrzał uważnie na majora.

— Miss Patricji Orney? Zaraz, zaraz, niech sobie przy-pomnę. Tak, owszem, widziałem ją. Teraz sobie przypo-minam dokładnie.

— Gdzie pan ją widział? — spytał niecierpliwie Anglik.

— Jeżeli mi nie pamieli nie myli, to chyba w Delhi. Tak, tak, na pewno w Delhi. Spotkał się na obiedzie w re-stauracji. Miss Orney była w towarzystwie mego rodaka, Grodzkiego.

— Mister Grodzki był z miss Orney — zawołał Great, nie mogąc ukryć zdumienia.

— Tak. Żetyca bez żadnego zmieszania patrzył spokojnie wprost w oczy majorowi.

— Czy pan jest tego pewny, mister Żetyca?

— Nażupnięcie.

— Hm. No tak. Jakżeż pan ufał się interesy? — spy-tał niespodziewanie Great, odzyskując całkowicie swą zwyk-łą flegmę.

— Dziękuję panu. Zupełnie dobrze.

— No, nie będę już zabierał czasu, mister Żetyca. Pow-nie pan bardzo zmeżony po drodze. Chce pan niewątpi-wie odpocząć?

— Ależ przecież jest jeszcze bardzo wcześnie. Proszę bardzo, niech pan jeszcze posiedzi.

— Nie, dziękuję. Pójdę już — powiedział major. — Chod-by. Ale, ale — dodał, zatrzymując się przy drzwiach. — Czy pan lubi jeździć na motocyklu?

— Na motocyklu?



— Właśnie. Czy pan odbywa spaceru na motocyklu, mi-s-ter Żetyca?

— Nigdy nie używam tego środka lokomocji. Nawet nie umiem prowadzić motoru — zaprzeczył stanowczo Że-tyca.

— Nienawidzę motocykli.

— Widocznie musiła być jakaś pomyłka — mruknął Great. — Mówiono mi, że pan bardzo lubi poranne prze-jażdżki na motorze.

— Najwyraźniej źle pana poinformowano — powiedział Żetyca.

— Widożnie. Dobranoc panu, mister Żetyca.

— Dobranoc.

Gdy Żetyca pozostał sam, przeszedł się nerwowym kro-kiem po pokoju. Wizyta majora nie nastroiła go optymi-stycznie.